

Obowiązkowe kursy dla zawodowych kierowców

Droższe kursy dla kierowców zawodowych mogą spowodować wzrost kosztów transportu.

Zbyt mało zawodowych kierowców oraz podniesienie kosztów usług transportowych - takie skutki nowych przepisów przewidują przedstawiciele przewoźników.

3 stycznia tego roku weszła w życie znowelizowana ustawa o transporcie drogowym.

Zmianą budzącą najwięcej kontrowersji jest wprowadzenie obowiązku odbycia kursu kwalifikacyjnego dla nowych kierowców, którzy zdobyli prawa jazdy m.in. kategorii D i C i starają się o pierwszą pracę. Koszt tych szkoleń szacuje się na około 4 tys. zł. Dotyczyć to będzie kierowców autobusów, którzy prawa jazdy uzyskają po 10 września 2008 roku i kierowców samochodów ciężarowych, którzy nabędą te uprawnienia po 10 września 2009 roku.

Według przepisów, za szkolenia zapłacić mogą przedsiębiorcy zatrudniający takich kierowców, ale nie muszą.

Szkolenia wstępne mają trwać przez 280 godzin (w tym 20 praktycznych). Nowi kierowcy przez osiem godzin będą się uczyć jeździć w warunkach specjalnych, do czego niezbędne są specjalne symulatory. Obecnie w woj. podlaskim nie ma takiego sprzętu, zakup jednego to wydatek około 1,5 mln zł.

- Dlatego koszt szkoleń będzie znacznie wyższy, słyszałam, że nawet do 8 tys. zł - mówi Eugenia Siebiatyńska, przewodnicząca Związku Pracodawców Transportu Drogowego Regionu Podlaskiego.

- Te przepisy na pewno odbiją się na wzroście cen praktycznie wszystkiego.

Jak podkreśla, jeśli w finansowaniu szkoleń nie pomoże państwo, przewoźnicy będą zatrudniać kierowców z zagranicy, już posiadających prawa jazdy, a młodzi Polacy myślący o tej pracy, będą musieli szukać innej.

Kurier Poranny

